

***Sygn. akt III APz 27/17***

## POSTANOWIENIE

***Dnia 25 października 2017 r.***

Sąd Apelacyjny w Krakowie III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Dariusz Płaczek (spr.)
Sędziowie:	SSA Grażyna Wiśniewska SSA Iwona Łuka-Kliszcz
Protokolant:	st.sekr.sądowy Elżbieta Bałaban

po rozpoznaniu w dniu 25 października 2017 r. na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa **R. P.**

przeciwko Skarbowi Państwa - (...)

(...)

o uznanie wydarzenia za wypadek w drodze do pracy i wydanie protokołu powypadkowego

na skutek zażalenia powoda R. P.

na postanowienie Sądu Okręgowego w Kielcach V Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 12 lipca 2017 r. sygn. akt V P 4/17

***p o s t a n a w i a :***

***o d d a l i ć z a ż a l e n i e .***

Sygn. akt III APz 27/17

## UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 12 lipca 2017 r. Sąd Okręgowy w Kielcach – Wydział V Pracy i Ubezpieczeń Społecznych, oddalając wniosek o przywrócenie terminu do złożenia zażalenia (pkt I), odrzucił zażalenie R. P. na zarządzenie Sądu Okręgowego w Kielcach z dnia 24 marca 2017 r. w przedmiocie zwrotu pozwu (pkt II).

Sąd Okręgowy ustalił, że zarządzeniem z dnia 24 marca 2017 r. zwrócono R. P. pozew z dnia 13 lutego 2017 r. na wskazany w tymże pozwie adres: (...), albowiem w wyznaczonym mu terminie 7 dni od doręczenia wezwania, nie uzupełnił on braków pozwu w postaci wskazania wartości przedmiotu sporu. W dniu 4 lipca 2017 r. R. P. złożył wniosek

o przywrócenie terminu do wniesienia zażalenia wraz z zażaleniem na w/w zarządzenie Sądu Okręgowego z dnia 24 marca 2017 r., wskazując, iż winę za niedoręczenie mu przedmiotowego zarządzenia ponosi Sąd pierwszej instancji oraz Poczta (...). Podniósł przy tym, że o wydanym przez Sąd zarządzeniu dowiedział się dopiero w dniu 4 lipca 2017 r. w Biurze (...) Sądu Okręgowego w Kielcach. Jednocześnie w w/w piśmie R. P. wskazał inny adres do doręczeń niż wskazany w pozwie z dnia 13 lutego 2017 r. tj.: (...)

W konsekwencji powyższego stanu rzeczy, mając na względzie treść

art. 394 § 1 pkt 1 i § 2 k.p.c. oraz art. 168 § 1- 2 i art. 169 § 1 k.p.c., Sąd Okręgowy stwierdził, że wniosek o przywrócenie terminu do złożenia zażalenia na zarządzenie Sądu Okręgowego z dnia 24 marca 2017 r. nie zasługuje na uwzględnienie, albowiem w przedmiotowej sprawie nie zaszła żadna z okoliczności uzasadniających przywrócenie terminu. W powyższym kontekście Sąd uwydatnił, że dwukrotne awizowanie przesyłki zawierającej odpis zarządzenia z dnia 24 marca 2017 r. wraz z uzasadnieniem i pouczeniem o dopuszczalności, sposobie i terminie wniesienia środka zaskarżenia, stanowiło spełnienie wymagania skuteczności doręczenia określonego w art. 139 § 1 k.p.c. Tym samym uznać należało, iż odpis zarządzenia z dnia 24 marca 2017 r. został skutecznie doręczony powodowi w dniu 9 maja 2017 r. i od tej daty rozpoczął bieg termin do ewentualnego wniesienia zażalenia. Równocześnie Sąd podkreślił, że R. P. od czasu wniesienia pozwu do czasu złożenia zażalenia na zarządzenie z dnia 24 marca 2017 r. tj. do dnia 4 lipca 2017 r. nie zawiadomił Sądu o ewentualnej zmianie adresu, pod którym przebywa i pod jaki należy kierować wszelką korespondencję związaną z wniesionym pozwem. Jedynym adresem do doręczeń – znanym Sądowi - był wskazany przez powoda adres skrytki pocztowej ((...)) i na taki też adres kierowano do powoda korespondencję w sprawie o sygn. akt V P 4/17 (inny adres do doręczeń powód wskazał dopiero w piśmie z dnia 4 lipca 2017 r.). W rezultacie w ocenie Sądu w okolicznościach przedmiotowej sprawy nie sposób było uznać, że powód zachował obiektywną staranność, jakiej można wymagać od strony dbającej należyście o swoje interesy, wobec czego brak było podstaw do przywrócenia mu terminu do wniesienia zażalenia na zarządzenie Sądu Okręgowego w Kielcach z dnia 24 marca 2017 r. Skoro zaś wniosek o przywrócenie terminu do złożenia zażalenia podlegał oddaleniu jako niezasadny, to tym samym zażalenie jako spóźnione podlegało odrzuceniu, o czym Sąd Okręgowy orzekł w oparciu o art. 394 § 1 pkt 11 k.p.c.

Zażalenie na postanowienie wywiódł powód R. P.. Zaskarżając przedmiotowe postanowienie, wniósł o jego uchylenie w całości i nadanie biegu wniesionemu przez niego zażaleniu na zarządzenie Sądu Okręgowego z dnia 24 marca 2017 r. W uzasadnieniu wywodów zażalenia powód zaakcentował, że zaskarżone postanowienie powinno być uchylone w całości jako nielegalne i pozbawione podstaw faktycznych i prawnych. Wskazał, że z uzasadnienia Sądu pierwszej instancji wynikało, że zamieszkiwał na Poczcie Polskiej (...) gdzie miały być awizowane przesyłki sądowe, co nie było prawdą, albowiem w w/w skrytce żadnego awiza nie było.

Co więcej, nie było też możliwe mieszkanie powoda w przedmiocie skrytce pocztowej czy nawet w budynku Poczty. Jednocześnie Sąd pierwszej instancji nie zauważył, że pozew z dnia 13 lutego 2017 r. był pierwszym pismem w sprawie i w myśl art. 126

§ 2 pkt 1 k.p.c. powinien wskazywać miejsce zamieszkania powoda, podczas gdy powód jako osoba bezdomna nie mógł wskazać takiego adresu, co uzasadniało zawieszenie postępowania na podstawie art. 177 § 1 pkt 6 k.p.c., a nie odrzucenie pozwu. Niezależnie od powyższego powód stwierdził, że Sąd pierwszej instancji powinien przywrócić mu termin do wniesienia zażalenia, albowiem winę za jego bezdomność ponoszą pozwani, a nie on sam. Reasumując powód uwydatnił, że w okresie od kwietnia do maja 2017 r., kiedy to rzekomo Poczta Polska chciała doręczyć mu przesyłki sądowe, żadnego awizowania w skrytce pocztowej powoda nie było, a przy tym w aktach sprawy brak jest informacji, w jaki sposób ta awizacja miałaby przebiegać co dowodzi, że o żadnym doręczeniu zastępczym w/ w korespondencji sądowej nie może być mowy, a zatem jakkolwiek winę powoda w tym względzie należy z góry wykluczyć.

### ***Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.***

#### **Zażalenie nie zasługuje na uwzględnienie.**

W rozpoznawanej sprawie w pierwszej kolejności podkreślić należy, że zgodnie z dyspozycją art. 394 § 1 pkt 1 k.p.c. zażalenie do sądu drugiej instancji przysługuje na postanowienia sądu pierwszej instancji kończące postępowanie w sprawie, a ponadto na postanowienia sądu pierwszej instancji i zarządzenia przewodniczącego, których przedmiotem

jest: zwrot pozwu, odmowa odrzucenia pozwu, przekazanie sprawy sądowi równorzędnemu lub niższemu albo podjęcie postępowania w innym trybie. Kwestię sposobu i terminów wniesienia środka zaskarżenia reguluje wyczerpująco art. 394 § 2 k.p.c., w myśl którego termin do wniesienia zażalenia jest tygodniowy i liczy się od doręczenia postanowienia, a gdy strona nie zażądała w terminie przepisany doręczenia postanowienia zapadłego na rozprawie - od ogłoszenia postanowienia.

W niniejszej sprawie zarządzeniem z dnia 24 marca 2017 r. przewodniczący Sądu Okręgowego w Kielcach na podstawie art. 130 § 2 k.p.c. zarządził zwrócić R. P. wniesiony przez niego pozew z dnia 13 lutego 2017 r., albowiem w wyznaczonym mu terminie nie uzupełnił braków formalnych pozwu w postaci wskazania wartości przedmiotu sporu (k. 6 a.s.). Przesyłka zawierająca odpis przedmiotowego zarządzenia z pouczeniem o terminie i sposobie wniesienia środka zaskarżenia została wysłana powodowi na wskazany w pozwie adres w dniu 27 marca 2017 r. (k. 7 a.s.). Wobec dwukrotnego awizowania przesyłki (29 marca

2017 r. i 6 kwietnia 2017 r. - k. 8 a.s.), przyjąć należało, że odpis zarządzenia z dnia 24 marca 2017 r. został doręczony powodowi w dniu 13 kwietnia 2017 r., a zatem

7-dniowy termin do wniesienia zażalenia upływał z dniem 20 kwietnia

2017 r. Niespornym było zatem, że skoro zażalenie na przedmiotowe zarządzenie wpłynęło do Sądu Okręgowego w dniu 4 lipca 2017 r., to tym samym zostało wniesione po upływie przepisanego terminu. Jednocześnie - stosownie do dyspozycji art. 168 § 1 k.p.c. - w przypadku gdy strona nie dokonała w terminie czynności procesowej bez swojej winy, sąd na jej wniosek postanowi przywrócenie terminu. Pismo z wnioskiem o przywrócenie terminu wnosi się do sądu, w którym czynność miała być dokonana w ciągu tygodnia od czasu ustania przyczyny uchybienia terminu, zaś w piśmie tym należy uprawdopodobnić okoliczności uzasadniające wniosek (art. 169 § 1 i 2 k.p.c.). Warto w tym miejscu wskazać, iż spełnienie wymogu uprawdopodobnienia okoliczności uzasadniających wniosek o przywrócenie terminu nastąpi, jeżeli zostaną przytoczone okoliczności uzasadniające ten wniosek zarówno merytorycznie, tj. wskazujące na brak winy strony w uchybieniu terminu, jak i pod względem formalnym (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 19 maja 2006 r., III CZ 28/06, LEX nr 188379). W orzecznictwie i doktrynie panuje przy tym jednolity pogląd, iż brak winy powinien być oceniany w sposób uwzględniający obiektywny miernik staranności, jakiej można wymagać od strony należycie dbającej o swoje interesy i przy braniu pod uwagę także uchybień spowodowanych nawet lekkim niedbalstwem (zob. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 29 października 1998 r., I CKN 556/98; z dnia 4 marca 1999 r., I PN 596/98 OSNAPIUS 2000 nr 8, poz.15; z dnia 14 kwietnia 1999 r. II UKN 555/98 LEX nr 277324 oraz z dnia 23 listopada 2005 r., II CZ 103/05). O braku winy w niedopełnieniu obowiązku zachowania terminu do dokonania czynności procesowej można zatem mówić tylko w przypadku stwierdzenia, że dopełnienie obowiązku stało się niemożliwe z powodu przeszkody nie dającej się przewyciężyć (zob. wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego w Szczecinie z dnia 2 lutego 2000 r., SA/Sz 2125/98). W szczególności zgodnie ze stanowiskiem Sądu Najwyższego wyrażonym w postanowieniu z dnia 11 stycznia 2007 r. (II CZ 116/06), nawet choroba strony lub jej pełnomocnika, która nie uniemożliwia podjęcia działania choćby przy pomocy osób trzecich, nie uzasadnia przywrócenia terminu do dokonania czynności procesowej.

W przedmiotowej sprawie - tak jak trafnie przyjął to Sąd Okręgowy - w istocie brak było podstaw do przyjęcia, że uchybienie terminu do wniesienia zażalenia na zarządzenie przewodniczącego Sądu Okręgowego z dnia 24 marca 2017 r. nastąpiło z przyczyn niezawinionych przez stronę, które uzasadniałyby przywrócenie w/w terminu. R. P. przekroczenie terminu do wniesienia zażalenia usprawiedliwiał bowiem jedynie tym, że w podanej przez niego skrytce pocztowej - z winy Poczty (...) i Sądu Okręgowego - „nie było żadnego awiza”, a zatem nie mogło tu być mowy o żadnym doręczeniu zastępczym. Dodatkowo w ramach zażalenia uwydatnił, że choć podał adres skrytki pocztowej ((...)), to przedmiotowa skrytka ani budynek Poczty (...) (kod: 25-001 Kielce 1) nie stanowiły miejsca jego zamieszkania. Podniósł też, że skoro będąc osobą bezdomną nie mógł podać w pozwie - jako w pierwszym piśmie w sprawie - adresu miejsca swojego zamieszkania w myśl art. 126 § 2 pkt 1 k.p.c., to Sąd Okręgowy winien zawiesić postępowanie na podstawie art. 177 § 1 pkt 6 k.p.c. Mając powyższe na uwadze w pierwszej kolejności uwydatnić trzeba, iż choć w istocie zgodnie z dyspozycją art. 126 § 2 k.p.c. pierwsze pismo procesowe powinno zawierać oznaczenie miejsca zamieszkania strony, to jednocześnie niewątpliwym jest, że obowiązek ten dezaktualizuje się w przypadku osób, których miejsce pobytu nie jest znane bądź też w przypadku osób bezdomnych czy pozbawionych zameldowania (por. Komentarz do

art. 126 kodeksu postępowania cywilnego pod. red. Elwiry Marszałkowskiej-Krześ 2017, wyd. 19). Równocześnie w kontekście art. 126 § 2 k.p.c. należy mieć na względzie treść przepisu art. 135 § 2 k.p.c., dodanego przez ustawę z dnia 9 maja 2007 r. (Dz. U. 121, poz. 831). W myśl tego unormowania, na wniosek strony doręczenie może być dokonane na wskazany przez nią adres skrytki pocztowej. W tym wypadku pismo sądowe przesłane za pośrednictwem operatora pocztowego w rozumieniu ustawy z dnia 23 listopada 2012 r. - Prawo pocztowe (tekst jedn.: Dz. U. z 2017 r., poz. 1481) składa się w placówce pocztowej tego operatora, umieszczając zawiadomienie o tym w skrytce pocztowej adresata. Wypada przy tym odnotować, iż w uzasadnieniu w/w nowelizacji

z dnia 9 maja 2007 r. (tj. ustawy o zmianie ustawy - Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw) podkreślono wprost, iż dopuszczenie doręczania pism sądowych za pośrednictwem skrytki pocztowej (na numer skrytki pocztowej) jest krokiem w stronę realizacji wartości konstytucyjnych, w tym zwłaszcza realizacji prawa do sądu osób, które są bezdomne, a zatem nie posiadają adresu miejsca zamieszkania. Ułatwiają także dostęp do sądu tym wszystkim, którzy z różnych innych przyczyn nie mogą odbierać korespondencji w miejscu zamieszkania

(w miejscu siedziby, w miejscu prowadzenia działalności) lub nie chcą ujawniać swojego adresu przeciwnikom sporu. Z tych też względów za uprawnione należało uznać wnioskowanie, iż obecnie – wobec dyspozycji art. 135 § 2 k.p.c. jako przepisu szczególnego - dla oznaczenia miejsca pobytu (zamieszkania) strony w sensie możliwości dokonywania jej doręczeń nie jest bezwzględnie konieczne wskazanie adresu jej zamieszkania, lecz właśnie adresu skrytki pocztowej (zob. postanowienie Sądu Okręgowego w Toruniu z dnia 28 czerwca 2013 r., VIII Cz 337/13, a także postanowienia Naczelnego Sądu Administracyjnego: z dnia 20 stycznia 2006 r., I OZ 1553/05; z dnia 12 kwietnia 2007 r., I FSK 278/07 i z dnia 21 lutego 2008 r., II OZ 120/08 oraz wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w P. z dnia 13 września 2013 r., II SA/Po 380/13). W konsekwencji wbrew twierdzeniom powoda, pomimo niepodania przez niego w pozwie adresu miejsca zamieszkania, a jedynie adresu skrytki pocztowej, brak było podstaw do zawieszenia postępowania w myśl art. 177 § 1 pkt 6 k.p.c. Niespornym było przy tym, iż to sam powód, wnosząc do Sądu Okręgowego pozew z dnia 13 lutego 2017 r., wskazał wprost – w miejscu,

w którym zazwyczaj podaje się miejsce zamieszkania – adres skrytki pocztowej:

(...), nie wskazując innego adresu do doręczeń. Tym samym to sam powód zdecydował, że taki sposób odbioru korespondencji będzie dla niego najdogodniejszy i Sąd Okręgowy uszanował jego wybór, przesyłając przesyłki sądowe na adres tejże skrytki w myśl art. 131 § 1 k.p.c.

(por. postanowienie Naczelnego Sądu Administracyjnego z dnia 27 listopada 2009 r., II FSK 1949/09, a także treść § 71 uprzednio obowiązującego rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 23 lutego 2007 r. – Regulamin wewnętrznego urzędowania sądów powszechnych /tekst jedn.: Dz.U. z 2014 r., poz. 259 ze zm./, akcentującego wprost, że „jeżeli adresat podał jako adres do korespondencji tylko numer skrytki pocztowej, zawiadomienie o nadejściu przesyłki sądowej może być dokonane również za pośrednictwem tej skrytki”). Podkreślić przy tym należy, że uregulowane w art. 135 § 2 doręczenie na adres skrytki pocztowej zostało ukształtowane na wzór doręczenia, o którym mowa w art. 139 § 1 k.p.c., a jego istota polega na tym, że w skrytce pocztowej operatora pocztowego zostaje umieszczone zawiadomienie o przesłanym do placówki tego operatora piśmie, przy czym samo pismo składa się do odbioru w placówce. Przesyłka może zostać odebrana w terminie siedmiu dni, licząc od dnia następnego po dniu pozostawienia zawiadomienia w skrytce pocztowej (§ 6 ust. 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 12 października 2010 r. w sprawie szczegółowego trybu i sposobu doręczania pism sądowych w postępowaniu cywilnym; tekst jedn.: Dz. U.

z 2015 r., poz. 1222 ze zm.). W myśl art. 8 ust. 2 pkt 1 powołanego rozporządzenia, w przypadku nieodebrania przesyłki w w/w terminie, w skrytce pocztowej zostaje pozostawione powtórne zawiadomienie o możliwości odbioru przesyłki w terminie kolejnych siedmiu dni (powtórna awizacja). Uwydatnić przy tym trzeba, iż za datę doręczenia pisma przyjmuje się datę odbioru pisma przez adresata w placówce pocztowej danego operatora lub ostatni dzień terminu, w jakim adresat mógł pismo odebrać, jeżeli przed upływem tego terminu nie zgłosił się po odbiór (zob. uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 10 maja 1971 r., III CZP 10/71, OSNC 1971, Nr 11, poz. 187). Niespornym jest zatem, że także w przypadku doręczeń na skrytkę pocztową odpowiednie zastosowanie znajduje instytucja tzw. doręczenia zastępczego. W okolicznościach niniejszej sprawy, jak już to zaznaczono na wstępie, wysłana na wskazany przez powoda adres skrytki pocztowej przesyłka sądowa z odpisem zarządzenia z dnia 24 marca 2017 r. wraz z pouczeniem o terminie i sposobie wniesienia środka zaskarżenia była dwukrotnie awizowana, co spełniało wymagania skuteczności doręczenia

(zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 2 sierpnia 2007 r., V CSK 155/07). W powyższym kontekście – z uwagi na zarzuty

skarżącego - odnotować trzeba, że na kopercie, w której przesłano zarządzenie, znajduje się informacja (pieczętka) o awizowaniu z datą 29 marca 2017 r. wraz

z podpisem doręczyciela oraz okrągłą pieczęcią urzędu pocztowego ( (...)) z dnia 29 marca 2017 r. z, a następnie pieczętka „awizowano powtórnie” z datą 6 kwietnia 2017 r. i podpisem doręczyciela wraz z okrągłą pieczęcią Poczty (...)

( (...)) z datą 6 kwietnia 2017 r., a także pieczętka: „zwrot nie podjęto w terminie” z parafą

i okrągłym stemplem urzędu pocztowego ( (...)) z datą 14 kwietnia 2017 r.

(k. 8 a.s.). Jednocześnie podkreślić należy, że istota doręczenia zastępczego, z którą mamy tu do czynienia, opiera się na domniemaniu, że pismo dotarło do rąk adresata i tym samym zostało prawidłowo doręczone. Doręczenie zastępcze jest zatem skuteczne bez względu na to, czy adresat zapoznał się z awizowanym pismem,

a także wtedy, gdy w rzeczywistości pisma nie odebrał (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 29 sierpnia 2000 r., I CKN 699/00). Niewątpliwym jest przy tym, że usunięcie przedmiotowego domniemania jest możliwe, niemniej jednak nie poprzez samo twierdzenie o nieodebraniu pisma (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 25 sierpnia 1999 r., III CSK 621/99, OSNC 2000 Nr 3, poz. 52).

Przenosząc powyższe poglądy na grunt przedmiotowej sprawy za niewystarczające należy uznać samo zaprzeczenie powoda R. P. w kwestii awizowania we wskazanej przez niego skrytce pocztowej przesyłki sądowej zawierającej odpis zarządzenia o zwrocie pozwu (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 8 sierpnia 2001 r., I CZ 104/01). Jednocześnie niespornym było, że powód nie podjął żadnego trudu czy chociażby próby wyjaśnienia okoliczności doręczania przesyłek sądowych na adres podanej przez niego skrytki pocztowej, które mogłyby uprawdopodobnić jego twierdzenia o braku pozostawiania mu w tejże skrytce zawiadomień o przesłanych do placówki tego operatora pismach sądowych (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 10 lutego 2015 r., II UZ 76/14). W tych warunkach brak było podstaw do przyjęcia, że wnioskodawcy nie zostało doręczone zarządzenie o zwrocie pozwu z dnia 24 marca 2017 r., od którego w wymaganym terminie 7 dni nie wniósł przysługującego mu na nie zażalenia do Sądu Okręgowego. Tym samym oczywistym było, iż opóźnienie zaistniałe w niniejszej sprawie wynikało wyłącznie z braku należytej staranności i dbałości wnioskodawcy o własne interesy, a konkretnie z jego bezczynności, a zatem z przyczyn przez niego zawinionych, chociażby w sposób nieumyślny. Zauważyć przy tym trzeba, że w związku z wniesieniem pozwu i trudną sytuacją życiową (bezdomność), wiążącą się z koniecznością wskazania numeru skrytki pocztowej jako adresu do doręczeń, powód powinien być szczególnie wyczulony na możliwość otrzymywania pism sądowych i stosunkowo często sprawdzać zawartość tejże skrytki. Co więcej, niezależnie od miejsca, w którym się znajdował, powód mógł zawsze skontaktować się telefonicznie z sekretariatem Sądu, by dowiedzieć się czy w jego sprawie zapadły jakieś rozstrzygnięcia. Powód uczynił to dopiero w dniu 4 lipca 2017 r., a zatem prawie po upływie 5 miesięcy od wniesienia pozwu. W konsekwencji nie mogło budzić wątpliwości, że w niniejszej sprawie nie mamy do czynienia z niezawinionym i usprawiedliwionym zaniechaniem czynności procesowej, lecz z zaniedbaniem własnych spraw, uzasadniającym nieuwzględnienie przedmiotowego wniosku o przywrócenie terminu do dokonania czynności procesowej.

W konkluzji powyższych rozważań stwierdzić należy, iż skoro zgodnie z dyspozycją art. 167 k.p.c., czynność procesowa dokonana po upływie terminu nie może być przez sąd uwzględniona, albowiem nie wywołuje żadnych skutków procesowych, następstwem uchybienia w niniejszej sprawie terminu do złożenia zażalenia w związku z nieuwzględnieniem wniosku o przywrócenie terminu do jego wniesienia było oddalenie przedmiotowego wniosku, a w jego konsekwencji odrzucenie zażalenia jako spóźnionego.

Skoro zatem zaskarżone postanowienie oparte zostało na niewadliwych ustaleniach faktycznych i jest zgodne z prawem, zażalenie jako nie zawierające usprawiedliwionych zarzutów podlegało oddaleniu na zasadzie art. 385 k.p.c. w zw.

z art. 397 § 2 k.p.c.